

Miros, Melodia muru berli

To jest dom, który zburzył Jack.

To jest punkt, skąd na tamten brzeg
chciał przejść; Hans (jeden strażnik - i szlus)

A to jest mur, który Iwan wzniósł;

Poczucie winy doskwierało mu
widocznie, kiedy wznosił ten mur,
bo zastosował skromny, szary beton
i pominiętych koncepcji; dyskretnie.

Mur ten (a) nudzi, (b) straszy ponuro.

Pod nim kolczasty drut, jak wąż; czka, którą;

babunia cerowa; a skarpetki na pięcie.

Lecz drut nie do roboty; tekst: wysokie napięcie.

Za murem flaga na wietrze się miotła,
a na niej Cyryl w towarzystwie Mota
obwieszcza na tle i ci, czerwieni i czerni
zniszczenie się; snów w masonerii.

Czuje lornetki Volkspolicii

z wieńcem; rozglądaj się; po okolicy:
I Wschód, i Zachód przedstawia; widok
godny uznania: ni jednego yda.

Z tych, którzy razem tu byli i marli,
jednych na Zachód pchniętych; pociąg do Marki,
drudzy do Marksa poczuli popęd.

Mur nie pozwoli im zejść; się; z powrotem.

Przyjdź; pod ten mur, jeśli ci tam, gdzie jesteście;
to przekaż tego, jak wygląda; da kosmiczną przestrzeń;
w której; ycia brak na pewno

a jeśli; co ginie - to przedmiot.

Przyjdź; na tę; obojętnie; na pokój czy wojnę
zakrzep; wersję; albo-albo, tak spokojnie
przecina; dzielnic; gdzie w pustce
pustka odbita, jak w pominiętych tym lustrze.

Dzień; tu smutny. Po nocach reflektorów; wiatro

przecina duszne powietrze i atwo
wykazuje, że jeśli; tu krzyknę; znają

to nie z przyczyny zych snów.

Bowiem sny nie są; tutaj takie z; najwyżej mokre

od krwi kogo; jak ty, kto przekaż; samotnie

w; czy; się; gdzie nie trzeba, po czym w jego g

sny zastąpił; owiem.

Przyjdź; pod ten mur, wydanie i lepsze, i nowsze

murów; w rzymskich czy chińskich: ich starte trzonowce
zazdrośc; k; om stalowym, który; re mierz; c w niebo,

b; yszcz; , ; wie; o obmyte z krwi twego bli; r

; wiergot ptaka wdzi; czniejszy; by; by ko; ys

Lecz jeśli; masz co; przeciwko skrobankom

(lub konowa; om, który; rym są; ono trzeba p; aci; #2

przyjdź; pod ten mur- popatrz;